

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Obrony
Narodowej**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ I NATO
(NR 5)
z dnia 25 maja 2022 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej

– podkomisji stałej do spraw współpracy z zagranicą i NATO (nr 5)

25 maja 2022 r.

Podkomisja stała do spraw współpracy z zagranicą i NATO, obradująca pod przewodnictwem posła **Cezarego Grabarczyka (KO)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– prezentacja i omówienie zasadniczych założeń fińskiej polityki bezpieczeństwa w kontekście rozwoju współpracy z NATO i relacji z Federacją Rosyjską.

W posiedzeniu wzięli udział: Jego Ekscelencja **Juha Ottman** ambasador Republiki Finlandii w Polsce wraz ze współpracownikami, **Lucyna Golc-Kozak** zastępca dyrektora Departament Polityki Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, **Ziemowit Waligóra** główny specjalista w Departamencie Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego Ministerstwa Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami oraz **Emilia Kunikowska** asystentka przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Strzępek**, **Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dzień dobry państwu. Otwieram 5. posiedzenie podkomisji stałej do spraw współpracy z zagranicą i NATO. Witam przybyłych posłów, członków podkomisji oraz posłów z Komisji Obrony Narodowej. Przede wszystkim witam naszego gościa honorowego, Jego Ekscelencję Juha Ottmana, ambasadora Republiki Finlandii. Witam współpracowników pana ambasadora, pana Timo Hyttinena attaché obrony oraz panią Magdalenę Jarzębińską doradcę ambasadora. Witam także przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, pana Ziemowita Waligórę i Krzysztofa Mamińskiego oraz panią Lucynę Golc-Kozak z Departamentu Polityki Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Tematem dzisiejszego posiedzenia jest prezentacja i omówienie zasadniczych założeń fińskiej polityki bezpieczeństwa w kontekście rozwoju współpracy w NATO i relacji z Federacją Rosyjską. Chciałbym państwu przypomnieć, że mniej więcej rok temu gościem podkomisji był ambasador Szwecji. Rozmawialiśmy o perspektywach akcesji tego kraju do NATO. Usłyszeliśmy dość stanowcze wówczas stwierdzenie, że w Szwecji nie rozważa się tego kroku. Toczy się dyskusja, ale konkluzją debaty, która była prowadzona publicznie, było powstrzymanie się przed akcesją. Ten rok wszystko zmienił. 24 lutego – data agresji Federacji Rosyjskiej na niezależną Ukrainę – spowodował radykalne zmiany. Dziś gościmy ambasadora Republiki Finlandii i będziemy rozmawiać właśnie o tej perspektywie. O perspektywie członkostwa w NATO.

Przygotowując się do dzisiejszego spotkania przeglądałem dzisiejszą prasę. Chciałem przywołać jeden sondaż, który przed chwilą pokazałem panu ambasadorowi. Sondaż, w którym Polacy odpowiadali, czy są gotowi wesprzeć Szwecję i Finlandię, gdyby przed wejściem tych krajów do NATO zostały zaatakowane przez Rosję. Wniosek z tego badania sondażowego, opublikowanego w dzienniku „Rzeczpospolita”, jest doskonały. 68% respondentów odpowiedziało, że tak. To jest dobry punkt wyjścia do naszej roz-

mowy. Oddaję głos panu ambasadorowi, przepraszając za krótkie opóźnienie, ale mieliśmy ważne głosowanie na sali plenarnej.

Ambasador Republiki Finlandii w Polsce Jego Ekscelencja Juha Ottman:

Dzień dobry. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję szanownym członkom podkomisji za zaproszenie i umożliwienie zaprezentowania naszej sytuacji, jeśli chodzi o perspektywę i proces akcesji do NATO oraz jeśli chodzi o szerszą perspektywę, o szersze aspekty związane w bezpieczeństwem, szczególnie w świetle niedawnej agresji Rosji na Ukrainę. Bardzo chętnie odpowiemy też na wszelkie państwa pytania.

Przede wszystkim na początku chciałbym wyrazić wdzięczność Polsce za wsparcie, za poparcie naszej idei przystąpienia do NATO. Polska od początku wyrażała się o tym bardzo pozytywnie. Od początku rząd artykułował bardzo jasne przesłanie, że będzie popierał dążenia i starania Finlandii o przystąpienie do NATO. Zostało to jeszcze lepiej i jaśniej wyartykułowane, lepiej wybrzmiało to 5 maja podczas wizyty naszej pani premier w Warszawie, kiedy uczestniczyła w konferencji dotyczącej pomocy Ukrainie. Tam premier Morawiecki bardzo jasno powtórzył, że jest pełne wsparcie dla pronatowskich dążeń Finlandii.

Bardzo się cieszę, że usłyszałem od pana przewodniczącego, że opinia publiczna również tak mocno popiera nasze dążenia do NATO. Rzeczywiście agresja Rosji na Ukrainę pod koniec lutego zupełnie zmieniła sytuację. Zmieniła reguły gry. Tutaj też z podziwem patrzymy na Polskę, która jest liderem wsparcia dla Ukrainy. Obywatele polscy udzielają bardzo dużego wsparcia, kluczowego wsparcia humanitarnego, finansowego oraz związanego z szerszą obronnością. Polska na pewno jest liderem wśród wszystkich krajów Unii Europejskiej i NATO, jeśli chodzi o bezpośrednią pomoc Ukrainie. Finlandia wraz ze Szwecją złożyły wniosek o członkostwo czy bardziej wyraziły zainteresowanie przystąpieniem do NATO. Formalnie stało się to 18 maja. Rodzą się tutaj pytania. Słyszymy pytania, dlaczego teraz? Dlaczego nie wcześniej? Oczywiście, dla nas bezpośrednim powodem jest zachowanie Rosji. Atak Rosji na Ukrainę i ogólnie polityka Rosji wobec krajów europejskich.

Finlandia nie jest i nie była całkowicie neutralnym krajem. Nie jesteśmy sygnatariuszem i członkiem paktów. Natomiast bardzo blisko współpracujemy i współpracowaliśmy z NATO. Jesteśmy sygnatariuszami Partnerstwa dla Pokoju od 1994 r. i członkami Unii Europejskiej od 1995 r. Bardzo mocno popieramy europejską politykę bezpieczeństwa i obrony. Nasza polityka bezpieczeństwa i obrony zasadza się na czterech głównych filarach. Po pierwsze, są to bardzo silne krajowe zdolności obronne. Po drugie, jest to uczestnictwo w organizacjach międzynarodowych. Głównie mam tu na myśli Unię Europejską, OBWE, Radę Europu i ONZ. Po trzecie, jest to bardzo silna współpraca z NATO oraz współpraca na bazie umów dwustronnych ze Stanami Zjednoczonymi, z Norwegią i Szwecją, która też jeszcze nie jest w NATO. Po czwarte, są to dobre relacje dwustronne z Rosją.

Mogą państwo zapytać, dlaczego są to dobre relacje dwustronne z Rosją, mimo że nastąpiła wcześniej aneksja Krymu oraz okupacja wschodniej Ukrainy? Głównie dlatego, że mamy 1340 km granicy z Rosją. Rosja jest też wśród naszych 10 największych partnerów handlowych. Mamy też bardzo dużo relacji wzajemnych, w tym międzyludzkich. Oprócz tego, że jak najbardziej popieramy sankcje, stawiamy na otwartość i dialog w relacjach. Natomiast sytuacja zaczęła się rzeczywiście zmieniać pod koniec ubiegłego roku, kiedy Rosja bardzo zmieniła swoją retorykę, jeśli chodzi o traktowanie europejskiej architektury bezpieczeństwa i jeśli chodzi o wzywanie do powrotu NATO do kształtu sprzed rozszerzenia w odniesieniu do sfery wpływów w Europie. Dało się to jasno zauważyć, także wcześniej w Helsinkach. Natomiast punktem kulminacyjnym i wielkim szokiem dla Finów był atak na Ukrainę 24 lutego.

Oczywiście, były wcześniej pewne sygnały. Obserwowaliśmy to, co się działo na granicach wokół Ukrainy. Natomiast sam atak wydawał się czymś zupełnie irracjonalnym i niespodziewanym. Dlatego opinia publiczna bardzo mocno przechyliła się na korzyść relacji i przystąpienia do NATO. Dlatego po ataku na nowo zaczęła się debata na temat naszej polityki bezpieczeństwa i obrony. W ramach tej debaty stało się jasne, że NATO

jest odpowiedzią na tę sytuację i drogą, którą powinniśmy iść. Rząd stworzył białą księgę, w której bardzo poważnie odnosi się kwestii bezpieczeństwa bez zajmowania bardzo jasno wyartykułowanego stanowiska. Jednak ton tego dokumentu wskazuje jasno na przychylność dla kierunku, jakim jest wstąpienie do NATO. Jeśli chodzi o politykę zagraniczną, w Finlandii podlega ona decyzjom rządu wraz z prezydentem, więc teoretycznie rząd wraz z prezydentem mogliby sami przeforsować decyzję o przystąpieniu do NATO. Natomiast chcieli zapoczątkować szerszą debatę i uzyskać w parlamencie poparcie wszystkich partii politycznych dla tej decyzji.

Rządowi i prezydentowi bardzo zależało też na opinii publicznej, ponieważ wcześniej, kiedy tylko mówiło się o opcji przystąpienia do NATO, rozważano referendum. Natomiast opinia publiczna bardzo jasno wskazywała, że są obawy co do wyniku takiego kroku. W tej chwili ankiety badania opinii publicznej jasno wskazują, że 70% obywateli popiera członkostwo w NATO. Oczywiście, są to wyniki sprzed podjęcia formalnej decyzji przez rząd. W maju złożyliśmy formalny wniosek wraz ze Szwecją. Na pytanie, dlaczego wraz ze Szwecją odpowiem, że ze względu na naszą tradycyjną i historycznie bliską współpracę. W końcu przez 600 lat byliśmy częścią królestwa Szwecji. Szwecja jest wciąż naszym najbliższym partnerem. Natomiast, gdyby Szwecja podjęła inną decyzję i tak podjęlibyśmy swoją. I na odwrót. Tak, że to jest niezależne.

Uważamy, że jest to sytuacja, na której korzystają obie strony. Zarówno Szwecja i Finlandia, jak i NATO. Dzięki członkostwu Szwecji i Finlandii w NATO będzie można bardzo umocnić zarówno flankę wschodnią, jak i flankę północną sojuszu. Wzmocnić bezpieczeństwo w obszarze Morza Bałtyckiego, zwłaszcza w obszarze bezpieczeństwa państw nadbałtyckich oraz na dalekiej północy i w Arktyce. Do tej pory, jeśli chodzi o europejską daleką północ, była tylko Norwegia. W tej chwili doszłyby jeszcze kolejne kraje. Oczywiście, na dalekiej północy i w Arktyce mamy Kanadę i Stany Zjednoczone. Natomiast w Europie do tej pory jest to tylko Norwegia, co można byłoby zmienić, wzmacniając jeszcze bardziej bezpieczeństwo na dalekiej północy. Oczywiście, składając wniosek, mieliśmy nadzieję, że ambasadorzy NATO bardzo szybko przeprowadzą rozmowy na temat protokołu akcesyjnego i zadecydują na tak ze względu na to, że i Finlandia, i Szwecja mają już pełną kompatybilność. Mają 2% wydatków na obronność, więc nie powinno być problemu. Ale Turcja, jak można powiedzieć, zawetowała tę dyskusję w maju.

Turcja przedstawiła listę żądań związanych głównie z obecnością i sytuacją ludności kurdyjskiej zamieszkującej w Szwecji i Finlandii oraz z zakazem eksportu broni przez Szwecję i Finlandię w związku z wojną w Syrii. Zaangażowaliśmy się już w dialog z Turcją na najwyższym poziomie, łącznie z poziomem prezydenckim. Dzisiaj delegacje szwedzka i fińska udały się do Ankarę, żeby kontynuować ten dialog. Mamy nadzieję na ustalenie wspólnego stanowiska wobec tych żądań i na rozwiązanie wkrótce tego problemu. Na tym zakończyłbym ten mój przedłużony wstęp i oddałbym głos państwu. Chętnie odpowiemy na wszelkie państwa pytania. Chętnie też odpowie i na pewno uzupełni moją wypowiedź o parę słów na temat twardej materii, jeśli chodzi o bezpieczeństwo i obronność, pan Hyttinen. Czekamy na państwa pytania. Jeszcze raz dziękuję za zaproszenie na to spotkanie.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Ekscelencjo, dziękujemy za bardzo interesujące wprowadzenie do dyskusji. Dziękuję także za te informacje, które dotyczą – nie nazwałbym tego wetem – zastrzeżeń Turcji, gdy chodzi o wnioski akcesyjne Finlandii i Szwecji. Z wielką życzliwością trzymamy kciuki za powodzenie tych rozmów. Wierzmy, że wszystkie wątpliwości i zastrzeżenia zostaną odrzucone. Z Finlandią i Szwecją w sojuszu będziemy się czuli bezpieczniej.

Na nasze posiedzenie dotarł przewodniczący Komisji Obrony Narodowej pan Michał Jach. To znaczy, był od początku, tylko wyszedł na chwilę i dlatego nie mogłem go przywitać. Witam pana w tej chwili.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę o zgłaszanie się. Pan poseł Krutul. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

Dziękuję bardzo. Witam państwa serdecznie. Jak wiemy, ponad 1300 km granicy z Federacją Rosyjską, to ogromne wyzwanie militarne. Czy po ogłoszeniu tego, że chcą państwo

przystąpić do Sojuszu Północnoatlantyckiego, dostrzegli państwo jakiekolwiek ruchy wojsk rosyjskich przy państwa granicy? Dziękuję bardzo.

Attaché obrony w Ambasadzie Republiki Finlandii w Polsce Timo Hyttinen:

Pozwolę sobie odpowiedzieć na to pytanie. Panie przewodniczący, szanowni członkowie, rzeczywiście, jest to długa granica. Granica, która mamy z Rosją. Wzdłuż tej granicy w pewnej odległości od Finlandii rozmieszczone są jednostki rosyjskie. Gdy Rosja rozpoczęła przygotowania do uderzenia na Ukrainę, wykorzystwała i zmobilizowała również siły z innych okręgów wojskowych, łącznie z okręgami zachodnimi, które są bliżej Finlandii. W ciągu ostatnich 3 miesięcy nie stwierdziliśmy żadnych zagrożeń czy pogroźek w stosunku do Finlandii akurat w tym obszarze. Absolutnie nic nie zmieniło naszej decyzji. Prawdą jest, że jesteśmy przygotowani. Przygotowujemy się na nieprzyjazne działania – tak to nazwijmy – ze strony Rosji w okresie przejściowym. W tym szarym okresie, zanim uzyskamy pełne członkostwo w sojuszu. Dlatego tak ważne są dla nas oznaki pełnego poparcia naszego członkostwa w sojuszu, jak te, których doświadczamy ze strony Polski. Mam nadzieję, że stanowi to satysfakcjonującą odpowiedź na pytanie.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Głos ma pan przewodniczący Czesław Mroczek.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Dziękuję. Bardzo dziękuję za to spotkanie. Jesteśmy w szczególnym momencie z punktu widzenia bezpieczeństwa Europy. Jak pan ambasador powiedział, struktura bezpieczeństwa, która była wypracowana po 1989 r., została przez Rosję podważona. Rosja rozpoczęła wojnę z Ukrainą, która zmienia układ bezpieczeństwa w Europie. Jestem ciekaw, dlatego bardzo dziękuję za to spotkanie panu przewodniczącemu Grabarczykowi i panu ambasadorowi. Chciałbym, żeby panowie zechcieli powiedzieć kilka słów na temat swoich zdolności. Wiemy, że Finlandia jest ważnym państwem z punktu widzenia bezpieczeństwa, szczególnie w basenie Morza Bałtyckiego. Czy podjęli państwo jakieś działania związane z rozbudową i modernizacją sił zbrojnych? Jestem bardzo ciekaw podejścia fińskiego, jeżeli chodzi o przyszłość relacji z Rosją. Jak państwo na to patrzy, już w świetle rosyjskiej inwazji? Dobre relacje z Rosją były jednym z elementów państwa struktury bezpieczeństwa. Jak to państwo definiują? Jak dzisiaj przymierzają się państwo do nowych relacji, już nawet jako państwo NATO?

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo.

Ambasador Republiki Finlandii w Polsce Jego Ekscelencja Juha Ottman:

Pozwolę sobie odpowiedzieć na część pytania dotyczącą relacji Finlandii z Rosją. Natomiast attaché obrony wypowie się na temat naszych zdolności. Jeśli chodzi o relacje z Rosją, tak długo, jak długo Rosja będzie kontynuowała obecną politykę i obecny reżim, nie widzimy możliwości, żeby nasze relacje z Rosją mogły wrócić do tego, jakie były przedtem. Fińskie firmy opuszczają Rosję. Fińscy inwestorzy – Finlandia była jednym z największych inwestorów w Rosji – też przestają inwestować w Rosji. Na przykład wielka firma fińska Portum – zresztą obecna też w Polsce – miała w Rosji inwestycje rzędu 5–6 mld dolarów. Też opuszcza Rosję. Nie mówimy tylko o sektorze energetycznym, ale o wszystkich sektorach. Nie widzimy podstawy do kontynuowania naszej współpracy i naszych relacji w takim kształcie, w jakim były przed wojną ani w wymiarze politycznym, ani w wymiarze gospodarczym.

Jeśli chodzi o turystykę między naszymi krajami, była ona też bardzo mocno zaznaczona. Natomiast pandemia zamknęła na pewien czas granice. To też bardzo zmieniło sytuację. Fiński narodowy przewoźnik lotniczy Finnair latał nad Syberią. Teraz ta przestrzeń powietrzna jest zamknięta. To też wiele zmienia. Generalnie nie widzimy w tej chwili możliwości powrotu do tego, co było. Jeszcze dopowiem coś na temat energetyki. Finlandia bardzo szybko zredukowała energetyczną zależność od Rosji. Rosjanie przestali sprzedawać nam gaz, ponieważ Finlandia odmówiła dokonywania płatności w rublach. Zredukowaliśmy też zakupy energii elektrycznej. Wychodzimy z ropy i węgla,

choć ropa i węgiel w Finlandii stanowią małą część miksu energetycznego. Natomiast rząd podjął decyzję o wyjściu.

Ale cóż, Rosja wciąż jest naszym sąsiadem. Mamy długą granicę. Mamy w Finlandii mniejszość rosyjską. Chociażby z tego względu mamy nadzieję na przyjazne relacje w przyszłości. Natomiast tak, jak to wygląda teraz, to już się stało. Szkody się dokonały. A teraz oddam głos attaché obrony.

Attaché obrony Timo Hyttinen:

Jeśli chodzi o zdolność Finlandii do obrony, przyjmujemy podejście obronności totalnej, w której wszystkie sektory są zaangażowane w planowanie obrony. Wszystkie ministerstwa mają obowiązek planowania kryzysowego. Natomiast jeżeli chodzi o obronność jako taką, polegamy na fińskich siłach zbrojnych, o których za chwilę. Jeśli chodzi o zdolności obronne, już od dłuższego czasu było jasne, że chcemy i musimy mieć silną armię. Nasza armia bazuje na rezerwie. Nie zaprzestaliśmy obowiązkowej służby wojskowej, co oznacza, że w tej chwili mamy ponad 900 tys. obywateli po przeszkoleniu wojskowym. Obywateli, który po prostu przeszli przez pobór, przez obowiązkową służbę wojskową i zostali wyszkoleni do realizacji konkretnych zadań. Natomiast z tych 900 tys. osób rezerwy zdolne do pełnego działania w razie wojny, to 280 tys. osób.

W armii profesjonalnej mamy 12 tys. oficerów zawodowych. W tej chwili mamy ok. 10 tys. poborowych, którzy odbywają obowiązkową służbę wojskową. Służba trwa 6, 8 bądź 11,5 miesiąca. Bardzo ważne są regularne ćwiczenia rezerwy, żeby utrzymać dobry poziom wyszkolenia. Do tej pory szkoliliśmy 10 tys. rezerwistów rocznie, prowadząc ćwiczenia dla rezerwy. W tej chwili – od tego roku – zwiększyliśmy ich liczbę do odwołania do 19 tys. rocznie. Jeśli chodzi o projekty dotyczące zakupu uzbrojenia, toczą się w tej chwili dwa największe projekty – zakup 64 myśliwców F-35 dla naszych sił powietrznych oraz zakup korwet wielozadaniowych dla naszej marynarki. Zgodnie z projektami wszystkie powinny wejść do użycia do 2028 r. Rząd zdecydował też od tego roku o zmianach w naszych projektach dotyczących obronności. Mianowicie skupiamy się na uzupełnieniu rezerw broni, którą już mamy, żebyśmy byli gotowi do reakcji.

Warto wspomnieć, że armia fińska ma największe w Europie zdolności artyleryjskie. Wynika to po części z tego, jak ogromna jest nasza armia rezerwistów, którzy przechodzą regularne ćwiczenia i szkolenia i są przygotowani do działań artyleryjskich. Mam nadzieję, że jest to wystarczająca odpowiedź.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Nie widzę dalszych... Jest jeszcze zgłoszenie. Pani posłanka Siarkowska, specjalistka od obrony terytorialnej. Zakładam, że tego będzie dotyczyło pytanie.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Nie do końca, ale bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ambasadorze, szanowni państwo, rzeczywiście polityka obronna Finlandii już od lat mi bardzo mocno imponuje. Imponuje mi przede wszystkim to, że stawiają państwo na własne zdolności obronne. Na to, żeby przygotować państwo na najgorszą ewentualność. Zresztą państwa doświadczenia, również w wojnie z Rosją wskazują, że właśnie taka strategia, strategia obrony totalnej sprawdza się w działaniu. Oczywiście, współdziałanie z sojusznikami jest ważne. Natomiast własne zdolności obronne są podstawą. Moje pytanie będzie dotyczyło nie tyle państwa doświadczeń w budowie strategii obrony totalnej. Chodzi mi bardziej o to, jakie siły i środki Finlandia mogłaby przeznaczyć na współdziałanie z sojusznikami w ramach NATO w sytuacji, kiedy cała struktura armii fińskiej była do tej pory przede wszystkim ukierunkowana na obronę własnego państwa?

Jakie siły i środki zamierzają państwo przeznaczyć do współdziałania w ramach NATO, ponieważ będzie to wymagało prowadzenia operacji również poza granicami państwa? Co do zasady cały system, którego podstawą jest armia rezerwowa, jest przede wszystkim ukierunkowany na obronę na miejscu, a tutaj będą potrzebne siły, które będą używane poza granicami państwa. Jest pytanie, jak państwo zamierzają to przygotować? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo.

Attaché obrony Timo Hyttinen:

Dziękuję za to pytanie. Oczywiście, jest zbyt wcześnie, żeby cokolwiek powiedzieć czy cokolwiek obiecywać co do tego, ile zasobów, ile zdolności będziemy mogli przeznaczyć do obrony sojuszu czy Europy. Na pewno podstawową zasadą naszej strategii obronnej jest najpierw obrona własnego kraju. A potem, jeżeli jest taka potrzeba, możemy pomagać w obronie innych. Oczywiście, jesteśmy gotowi do udzielenia pomocy, jeżeli będzie takie zapotrzebowanie. Do tej pory nasza współpraca dotyczyła uczestnictwa w europejskiej grupie bojowej – EU Battle Group – oraz na uczestnictwie i współpracy z siłami odpowiedzi NATO. Wszelkie decyzje co do alokowania środków czy zasobów na rzecz obrony należą do rządu. Nasze zdolności na pewno mogą być wykorzystywane w takich misjach, jak ochrona i obrona przestrzeni powietrznej, patrolowanie przestrzeni powietrznej Morza Bałtyckiego czy dozоровanie przestrzeni powietrznej i obrona integralności terytorialnej, wychwytywanie i obrona przeciwko wrogim samolotom wkraczającym w obszar NATO.

Mówiłem już o korwetach wielozadaniowych, których zakup mamy na agendzie. To są zdolności, które na pewno mogą być wykorzystywane do dozoru i patrolowania obszaru Morza Bałtyckiego. Uzyskają one pełną zdolność do operowania na terytorium Bałtyku. Jako takie na pewno mogą być ważnym dodatkiem dla sił morskich NATO w obszarze Morza Bałtyckiego. Jak powiedziałem, w tej chwili jest jeszcze może zbyt wcześnie, żeby cokolwiek powiedzieć o wielkości naszej kontrybucji do sił sojuszniczych.

Ambasador Republiki Finlandii w Polsce Jego Ekscelencja Juha Ottman:

Jeśli mógłbym jeszcze dodać, to pierwszym i najważniejszym powodem naszych ambicji w sprawie przystąpienia do NATO i naszej decyzji jest art. 5, traktujący o kolektywnym bezpieczeństwie i odstraszaniu. Dlatego wiemy, że jeśli chcemy, żeby NATO zapewniło nam większe bezpieczeństwo, my też musimy mieć w to swój wkład. My też chcemy pomagać sojusznikom. Finlandia ma bardzo bogate tradycje, jeśli chodzi o udział w misjach i operacjach pokojowych. Braliśmy udział w misji ISAF w Afganistanie. Byliśmy w Kosowie, w Bośni i Hercegowinie. W tej chwili jesteśmy w Libanie. O ile nasz udział w misjach pokojowych w ostatnich latach być może trochę się zmniejszył, to ten udział przez cały czas jest. Cały czas jesteśmy gotowi do pomocy.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo za pytania i za odpowiedzi. Teraz poproszę pana przewodniczącego o krótkie podsumowanie naszego spotkania.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ekscelencjo, można powiedzieć, że nasze relacje z Finlandią i ze Szwecją – nasze, to znaczy Komisji Obrony Narodowej – są bliskie. Polska od 8 lat jest członkiem corocznego spotkania komisji obrony grupy państw regionu bałtyckiego N-8. W tym roku spotykamy się za 2 tygodnie w Turku. Będziemy tam mocno podkreślać... Jako przewodniczący chcę jeszcze podkreślić, że – jak pan ambasador widzi – przedstawiciele praktycznie wszystkich klubów jednomyślnie popierają akcesję Finlandii i Szwecji do NATO. Jest to dla nas kluczowe, ponieważ jesteśmy o tym głęboko przekonani, że zwiększy to potencjał obronny NATO i bezpieczeństwo przede wszystkim w naszym regionie Europy. Na tym spotkaniu na pewno będziemy rozmawiać – my, członkowie NATO z grupy N-8 – o okazaniu silnego wsparcia dla Szwecji i Finlandii, żeby ich przystąpienie do NATO zrealizowało się jak najszybciej. Chcę też panu powiedzieć, że wraz z przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych naszego parlamentu chcemy zorganizować spotkanie przewodniczących komisji obrony i komisji spraw zagranicznych parlamentów państw graniczących z Rosją, a także dwóch państw kandydujących do NATO, żeby dać silny sygnał wszystkim członkom NATO, a przede wszystkim Turcji, że jest to dla nas jeden z kluczowych elementów. Jednym z kluczowych elementów architektury bezpieczeństwa w Europie jest członkostwo waszych państw w sojuszu.

Bardzo się cieszę, że znów będę mógł się spotkać – a właściwie będziemy się mogli spotkać, bo na tej sali są dwaj posłowie, którzy będą brać udział w spotkaniu w Turku – i wspólnie porozmawiać o tym, jak w tej chwili wesprzeć, bo to jest w tej chwili kluczowe, aspiracje Finlandii i Szwecji, żeby Bałtyk stał się wewnętrznym morzem NATO. To niewątpliwie ostudziłoby zapalę Rosji mające na celu dominację na Morzu Bałtyckim. Bardzo się cieszę i dziękuję, panie ambasadorze, że wystąpił pan z propozycją spotkania się. Bardzo się ucieszyłem, że kolega zorganizował spotkanie podkomisji. To jest dowodem na to, że niekoniecznie trzeba być członkiem jednego sojuszu, żeby współpracować w dziedzinie bezpieczeństwa. Ale przystąpienie Finlandii i Szwecji byłoby nie tylko symbolem, ale rzeczywiście wzmocnieniem bezpieczeństwa w regionie Bałtyku, tym bardziej że Finlandia jest aktywnym elementem Korpusu Północ-Wschód w Szczecinie, odpowiedzialnego w NATO za bezpieczeństwo regionu bałtyckiego. Dziękuję za spotkanie. Mam nadzieję, że wkrótce będziemy mieli jeszcze bliższe kontakty, jako członkowie jednego sojuszu. Sojuszu, który od 70 lat zapewnia pokój nie tylko na kontynencie europejskim. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Czy pan ambasador chciałby jeszcze zabrać głos?

Ambasador Republiki Finlandii w Polsce Jego Ekscelencja Juha Ottman:

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za bardzo miłe słowa i za wsparcie z państwa strony dla uzyskania członkostwa w NATO przez Finlandię i Szwecję. Bardzo dziękuję też za tę rozmowę. Za pytania i za zainteresowanie Finlandią, które państwo wykazali. Miejmy nadzieję na to, co najlepsze. Miejmy nadzieję, że spotka nas tylko to, co najlepsze na naszej drodze do NATO. Miejmy nadzieję na szybkie rozwiązanie wojny na Ukrainie, faworyzujące Ukrainę. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Ja także dziękuję, panie ambasadorze. Dziękujemy także attaché obrony ambasady za udzielone odpowiedzi. O poparciu społeczeństwa polskiego powiadomiłem na samym początku. O poparciu polskich parlamentarzystów przekonał się pan ambasador bezpośrednio na posiedzeniu podkomisji. Wierzę, że procedura ratyfikacyjna umowy akcesyjnej przejdzie błyskawicznie nie tylko przez nasz parlament, ale także przez pozostałe parlamenty. Wierzę też, że decyzje Finlandii i Szwecji o akcesji przyspieszą zakończenie konfliktu na Ukrainie, bo to jest bardzo mocny i wierzę, że skuteczny sygnał do całego establishmentu rosyjskiego. Za tę decyzję składam na pana ręce podziękowania dla całego narodu fińskiego. Dziękuję.